

ZOBACZ i SKOMENTUJ □ **Prześlij linki:** www.supernowa.tv/index.php?idtabmn=112 ; <http://www.supernowa.tv/index.php?idtabmn=106>

Nie ma prawa bez państwa i państwa bez prawa. Nie ma sprawiedliwości bez prawa i nie ma prawa bez sprawiedliwości. A jak jest ? Pragnę zabrać głos w dyskusji w imieniu osób poszkodowanych przez Prokuraturę i Sądy RP. Najczęściej są to ludzie niezamożni, nie posiadający wiedzy prawniczej i nie mający pieniędzy na nazbyt drogich adwokatów, którzy wbrew własnej woli znaleźli się w trybach Prokuratury, Sądów i ZUS. Byli też w znaczącej większości wyborcami PiS i zawiedli się.

ZOBACZ i SKOMENTUJ □ **Prześlij linki:** www.supernowa.tv/index.php?idtabmn=112 ; <http://www.supernowa.tv/index.php?idtabmn=106>

Czy zatem Min. Z. Ziobro a obecnie Z. Ówiakalski spełnił ich marzenia o istnieniu prawa i sprawiedliwości ?

Wg. Rzeczpospolitej z 2.09.2005 r. najbardziej skorumpowani byli politycy a na trzecim miejscu sądy i prokuratury, zaś wg raportu Transparency International: „ Polacy czują się coraz bardziej zagrożeni łapownictwem.... zaś uzyskany przez RP wskaźnik zbliża nas powoli w korupcji do poziomu krajów Trzeciego Świata”. Wskaźnik ten uległ dalszemu pogorszeniu w 2006 r. Wg. Gazety Prawnej z 3.12.2006 r. 79% Polaków uważa, że RP nie jest państwem prawa.

Czy więc w 2007 r. i 2008 r. RP zrobiła jakieś postępy ? Niestety z obserwacji problemów z którymi borykają się normalni ludzie wtłoczeni w tryby maszyny prokuratorsko-sądowej żadnej poprawy nie widać. Do Stowarzyszenie przez okres 2,5 roku przyszło ze swoimi problemami przeszło 2000 osób z Bielska-Białej i okolic. Wszyscy oni są bezradni i czują się oszukani. Prokuratury śląskie, były bowiem oczkiem w głowie Pana Ministra Ziobry i są nadal u kolejnego ministra. To tutaj na Śląsk kierowało się najpoważniejsze śledztwa RP. Nagle śląscy prokuratorzy byli najbardziej obiektywnymi, kompetentnymi i niezależnymi ludźmi. Obsadzali wszystkie instytucje ścigania w RP. A to przecież tutaj na Śląsku przez wiele lat dowodził Prokuraturą Apelacyjną Jerzy Hopp, to tutaj od wielu lat była mafia węglowa, stalowa i inne. To tutaj został kradziony największy majątek narodowy. Czyż by obecni szefowie CBA, ABW byli i ibecni prokuratorzy katowicki o tym nie wiedzieli ? Zaś ci byli prokuratorzy z czasów apok. J. Hoopa już za czasów min. Ówiakalskiego na nowo powrócili na kierownicze stanowiska. Czy coś w tych sprawach w trakcie pracy na Śląsku zrobili ? Jedno jest pewne: na pewno **milczeli**.

Czym zatem zasłużyli sobie na tak wielkie awanse ?

Każdy w RP wie, iż od przemian w RP prokuratorzy zawsze byli dyspozycyjni a ci nieliczni mający twardy kręgosłup byli i są przez swoich przełożonych niszczeni.

Jak to się dzieje, że obecnie na Śląsku i Podbeskidziu może pracować prokurator, który po pijanemu zabił samochodem człowieka a Min. Z. Ziobro mówi: pijak i zabójca nie może być prokuratorem” – co zrobił w tej sprawie: nic !!! A co zrobił min. Ćwiąkalski - **także nic**.

Jak to się dzieje, że Prokuratura w Bielsku-Białej a obecnie w Częstochowie od 6 lat ochrania przestępstwo dyrektora banku, który tworzył i tworzy fałszywe dowody oskarżenia, w obronie wielomilionowego oszusta a prokuratura udaje, że nadal nic nie widzi? Nawet postanowiła zniszczyć uczciwego prokuratora. Tak zaciekle broni wielomilionowego oszusta i korupcję bankową. Jak to się dzieje, że ta sama Prokuratura w Częstochowie nie wszczyna śledztw w sprawie biegłego, który biegłym nie był a na podstawie jego opinii zabrano kilkudziesięciu osobom ich własność. Dlaczego w wieluniu Sady nie dopuszczają stowarzyszenia do udziału w sprawach cywilnych choć pozwala na to k.p.c. Dlaczego w Łodzi bije się działacze stowarzyszeń i to za przyzwoleniem prokuratorów. Tak było i jest za czasów min. Ziobry jak i Ćwiąkalskiego. Tak było i za wszystkich poprzednich ministrów.

Jak to się dzieje, że Prokuratura w Bielsku od 2000 r. ochraniała i ochrania przestępstwa korupcyjnego wyłudzenia wielu milionów zł., które osiągnęły wartość prawie 30.000.000 zł. Kto odpowie z Prokuratury za to, że jej zaniechanie ścigania i akt oskarżenia byłego właściciela spółki Jan & Berg jest na połowę wyłudzonej kwoty. Dlaczego prokuratura naraziła na straty 200 podmiotów gospodarczych ? I dlaczego Sąd w Bielsku - Białej unika sądzienia oszusta? Czy dlatego, że jest protegowanym prokuratury i znaczącego - z pierwszej półki politycznej działacza PO

Kto doprowadził do fikcyjnego oskarżenia kierowcy karetki pogotowia ratunkowego jadącej na sygnale o rzekome sprawstwo tragicznego w skutkach wypadku, a sprawcą faktycznym był nietrzeźwy kierowcą innego pojazdu, a fakt nietrzeźwości przez 5 lat jest ukrywany.

Doprowadziła obecna z-ca szefa Prokuratury w Bielsku.

Kto z Prokuratury doprowadził do przedawnienia sprawy odpowiedzialności karnej przedawnienia przestępstwa zorganizowanej grupy wyłudzającej kredyty ze spółki zo.o. Jan & Berg.?

Dlaczego Prokuratura ignorowała zawiadomienie matki, która jest opiekunem prawnym dziecka, iż zostało ono bezprawnie zabrane na drugi koniec Polski.

Dlaczego Prokuratura ignoruje prześladowanie biednego człowieka przez jego brata – ochroniarza pomimo, że posiada on już wyrok karny w zawieszeniu za znęcanie nad bratem

To nie jedyne grzechy Prokuratury. Niestety jak widać prokurator to jedyny funkcjonariusz, którego immunitet sprawia, iż jest jedyną osobą w RP nie mającą obowiązku reagować na przestępstwo.

Jeśli zawiadamiającym jest osoba bez układów to wbrew oczywistym dowodom, prokuratury umarzają lub odmawiają wszczęcia postępowania karnego. Oddała się oczywiste wnioski dowodowe stron procesowych a art. 330 kpk posiada taką treść, iż w wyniku orzeczeniu Sądu Najwyższego z woli prokuratury każdą sprawę można przedawnić.

W Bielsku-Białej po zapowiedziach prasowych b. Prokurator Okręgowej o istnieniu grupy sędziów i prokuratorów skorumpowanych, którzy to mieli mieć do końca 2007 roku przedstawione zarzuty sędziowie znaleźli się pod taką presją, iż o obiektywnym orzekaniu mowy być nie mogło. Teraz zaś z sędziego który zaczął sypać zrobi się chorego psychiatrycznie a prawdziwy korumpujący sędzia uniknie odpowiedzialności. Tak działa nowy minister. Sądy karne w Bielsku-Białej jak potulne baranki wykonują bezzasadne żądania Prokuratury. Całkowicie zapomniano, że prokurator to tylko strona procesowa, który przestępstwo ma udowodnić a nie preparować, co wielokrotnie ma miejsce.

Obecne czasy sali sądowej przypominają lata pięćdziesiąte, kiedy to prokurator wydawał sędziom polecenia. Zas Sąd rejonowy Wydział III Karny, ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości winien być zbudowany od nowa lub **zlikwidowany**.

Czy coś jednak zmieniło się w bielskich sądach. W zakresie władzy zwierzchniej na pewno wiele. Mamy na poziomie Prezesa Sądu Okręgowego oraz Prezesa i v-ce Prezes Sądu Rejonowego. Uruchomiono w Sądzie Okręgowym przyzwoity punkt informacyjny.

Kierownicze organa są życzliwe, kulturalne i grzeczne. Niestety niewiele w trybie skargowym mogą dla obywatela zrobić. Nie pozwala im na to polskie prawo.

Zaś sędziowie wydziałów karnych, cywilnych Sądu Rejonowego i Okręgowego a w szczególności grodzkiego w znaczącej części nadal są aroganccy, nie znający procedury, nie czytający akt i dyspozycyjni. Pomagają im śpiący i dorabiający do emerytur a nie współ-orzekający ławnicy. Za czasów min. Ćwiąkałskiego ich arogancja jeszcze wzrosła - bo teraz już nic im się nie stanie. Nie wyciągnęli żadnych wniosków !!!

Jak ognia boją się i regularnie odmawiają wniosków uczestników o nagrywanie niekompetentni i niedouczeni sędziowie, a także boją się uczestnictwa w postępowaniach organizacji społecznych, choć ustawy takie uprawnienia stronom dają.

Nagminnie protokoły nie odpowiadają treści przebiegu rozpraw a nawet są fałszowane. Brak pytań w protokołach to reguła sali sądowej we wszystkich protokołach rozpraw a także prokuratorskich przesłuchań.

Do likwidacji patologii sędziów nie potrzeba jednak iście stalinowskich 24 godzinnych sądów bez prawa do obrony. Wystarczy przyznać prawo do obligatoryjnego nagrywania rozpraw jeśli taki wniosek złoży strona procesowa aby ustalić, czy proces prowadzony jest obiektywnie. Także należy wszczynać rzeczywiście a nie teoretycznie postępowania dyscyplinarne sędziom orzekającym wbrew ustawie i piszący kompromitujące wbrew stanowi faktycznemu uzasadnienia swoich wyroków.

Nagrywanie Min. Z. Zibro zapowiedział publicznie, ale tylko publicznie, zaś min. Ćwiąkałski uważa je za niepotrzebne.

Najgorzej jest w Sądzie Apelacyjnym. Tam uprawnienia strony to czysta teoria. Protokoły to fikcja. To istne i bezkarne ale niezawisłe bizancjum. Proszę popatrzeć na wyniki naszej sądy. Najbardziej skorumpowane to Sad Apelacyjny a za nim Prokuratura Apelacyjna. Czy niezawisłość orzekania może zapewnić jakikolwiek Sąd, w którym prezesem była sędzia a jej mąż szefem ABW w tej samej miejscowości. A tak było w Katowicach.

Nie zarzucając nic małżeństwu jest to z pewnością sytuacja niezdrowa.

Chory jest system skargowy RP. I tak 5.10.2006 r. media całej RP piszą o gangu sędziowsko-prokuratorsko - biznesowym. Do dzisiaj ten faktyczny gang nikt z prokuratury nie tknął. Ściga się płotki, ostentacyjnie aresztuje, choć wielkość przestępstwa i dowody w sprawie są mocno dyskusyjne przynajmniej w jednej sprawie.

Zaś biuro skarg Ministra Sprawiedliwości 15.11.2006 r. odpowiada Stowarzyszeniu, iż „dokonane przez Ministerstwo ustalenia przeczą tezom Stowarzyszenia i wskazują na prawidłowe funkcjonowanie Sądu Rej. w Bielsku i zachowanie obiektywizmu w toku rozpoznawania zawisłych przed sądem spraw” Czy to żart ?

Minister Z. Ziobro był jednak medialnie najbardziej skutecznym politykiem. Czy słusznie ? Czy za czasów min. Ćwiąkalskiego zaszły jakieś pozytywne zmiany. Jedyne to powrót starych ekip z 2000 r. na kierownicze stanowiska do prokuratur.

I to o tym chcieliśmy rozmawiać z min. Z. Ćwiąkalskim, bowiem wg dowodów z dokumentów taka sytuacja jest w całej RP. Efektem tej patologii jest wysłanie do Parlamentu Europejskiego skargi. Tylko jednym z przykładów uprawianego bezprawia w trakcie pikiety w dniu 6.05.2008 r. była sprawa prześladowania 7 żołnierzy. Zaś MS i media zamiast przedstawić problem bezprawia - w sposób pokrętny ograniczyły go wbrew faktom wyłącznie do sprawy żołnierzy i zmian legislacyjnych. Dlatego nie zgodziliśmy się na rozmowy z wiceministrem w sprawie wyłącznie zmian legislacyjnych. Poświadczylimy bowiem, że w RP nie ma problemu ogólnie wszechwładnego bezprawia i korupcji a istnieje jedynie problem przepisów i aresztu żołnierzy.